

Sygn. akt VIII Ka 901/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ilona Simonowicz

Sędziowie SO Dariusz Gąsowski

SO Dariusz Niezabitowski-spr.

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Wiesławy Sawoško-Grębowskiej

po rozpoznaniu w dniu 18.03.2016 r.

sprawy A. T. i B. Z.

oskarżonych z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce

z dnia 21 września 2015 r. sygn. akt VII K 210/14

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych kwoty po 1140 (jeden tysiąc sto czterdzieści złotych) złotych tytułem opłat za II instancję i obciąża ich kosztami postępowania odwoławczego po 1/2 części tj. w kwocie po 10 (dziesięć) złotych,

UZASADNIENIE

A. T. został oskarżony o to, że:

- w dniu 16 stycznia 2014 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 202,9 grama netto, w ten sposób, iż w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż 16 stycznia 2014 r. zakupił powyższy środek odurzający od innej nieustalonej osoby celem jej dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

B. Z. został oskarżony o to, że

- w dniu 16 stycznia 2014 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 202,9 grama netto, w ten sposób, iż w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż 16 stycznia 2014 r. zakupił powyższy środek odurzający od innej nieustalonej osoby celem jej dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

M. C. został oskarżony o to, że:

- w dniu 16 stycznia 2014 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością posiadanego przez siebie środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 202,9 grama netto, w ten sposób, iż w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż 16 stycznia 2014 r. zakupił powyższy środek odurzający od innej nieustalonej osoby celem jej dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy Wydział Karny w Hajnówce wyrokiem z dnia 21 września 2015 roku uznał oskarżonych A. T. i B. Z. za winnych zarzucanych im czynów. A. T. za czyn opisany w pkt. I na mocy art. art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał i wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 120 stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny równoważna jest kwocie 35 złotych, zaś B. Z. za czyn opisany w pkt. II na mocy art. art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 §1 k.k. skazał i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 120 stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny równoważna jest kwocie 35 złotych. Oskarżonego M. C. uznał za winnego tego, że w dniu 16 stycznia 2014 r. w B. przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 202,9 grama netto, to jest czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 §1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 §2 k.k., art. 72 § 1 pkt. 1 k.k., art. 73 § 2 k.k., wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym B. Z. i M. C. tytułem próby na okres 4 lat, oddając ich w tym okresie pod dozór kuratora oraz zobowiązując ich do informowania sądu o przebiegu okresu próby, poprzez składanie pisemnych sprawozdań z częstotliwością raz na kwartał, a ponadto na podstawie art. 72 § 1 pkt. 5 k.k. zobowiązał oskarżonego M. C. w okresie próby do powstrzymywania się od używania środków odurzających.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar: pobawienia wolności A. T. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16.01.2014 r. do dnia 16.01.2014 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi pozbawienia wolności; grzywny - B. Z. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16.01.2014 r. do dnia 13.03.2014 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodów rzeczowych, zaś na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zawrócił dowody rzeczowe, zapisane i szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr II/12/14 pod poz. 2 M. I. i poz. 4 A. T..

Zasądził od oskarżonych A. T., B. Z. i M. C. na rzecz Skarbu Państwa – odpowiednio – kwoty: 1140,00 złotych, 1140,00 złotych i 300 złotych tytułem opłat i obciążył ich kosztami sądowymi w częściach równych, czyli w kwotach po 1099,19 złotych.

Wyrok uprawomocnił się w stosunku do oskarżonego M. C..

Apelację od przedmiotowego orzeczenia złożyli obrońcy oskarżonych B. Z. oraz A. T..

Pierwszy z wymienionych, zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił: 1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art.

4 k.p.k., art. 7 k.p.k, art. 410 k.p.k., polegającą na oparciu przez Sąd Rejonowy ustaleń jedynie na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i ocenę dowodów w sposób dowolny, bez uwzględniania zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w rezultacie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegającym na uznaniu, iż B. Z. dopuścił się czynu z art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy prawidłowa, zgodna z regułami logiki i doświadczenia życiowego ocena całości materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony B. Z. jest niewinny popełnienia zarzucanego mu czynu. W oparciu o powyższy zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W toku rozprawy apelacyjnej k 828 v skarżący zmodyfikował swój wniosek wnosząc o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca A. T., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

- skazany A. T. w dniu 16 stycznia 2014 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami wbrew przepisom art. 33 -35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 202,9 grama netto w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie zakupił powyższy środek odurzający od innej nieustalonej osoby celem jej dalszej odsprzedaży w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przypisania skazanemu sprawstwa przestępstwa określonego w art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, gdyż opiera się na konstrukcji domniemań poczynionych przez Sąd Rejonowy opartych m.in. na opinii biegłego z zakresu kryminologii przestępczości i slangu narkotykowego, który w swojej opinii przedstawia jedynie szereg hipotez oraz na zeznaniach funkcjonariuszy policji, które cechują się wzajemną sprzecznością

- skazany brał udział w wprowadzeniu do obrotu środków odurzających podczas gdy z przeprowadzonych badań daktyloskopijnych na hermetycznie zapakowanej torbie foliowej znalezionej podczas przeszukania przy ul. (...) w B. nie stwierdzono linii papilarnych skazanego A. T.

- skazany brał udział w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci ziela konopi w ilości 202,9 grama netto w sytuacji gdy z aktualnej linii orzecznictwa jak i doktryny wynika, że aby ilość środka odurzającego uznać za znaczną „musi być wystarczająca do jednorazowego odurzenia kilkudziesięciu tysięcy osób, chodź tu powinno o ilości hurtowe, ponadprzeciętne w zwykłym obrocie środkami odurzającymi” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 kwietnia 2013 roku wydany w sprawie sygn. akt II Aka 47/13).

2. naruszenie przepisów postępowania karnego mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k. poprzez niewzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz art. 5 § 2, 7, 92, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a mianowicie:

a) dowolne i wybiórcze potraktowanie przez Sąd zgromadzonych w sprawie dowodów polegające na nadaniu przymiotu całkowitej wiarygodności zeznaniom funkcjonariuszy policji, bez ich należytej weryfikacji, co skutkowało oparciem ustalonej przez Sąd wersji wydarzeń w całości na zeznaniach w/w świadków, które charakteryzowały się stronniczością w sytuacji gdy nie znalazły one potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w niniejszym postępowaniu

b) niezasadne pominięcie i odmówienie przymiotu wiarygodności zeznaniom świadków: Ł. B., D. O. oraz K. S., z których jednoznacznie wynika, że żaden z nich nigdy nie nabywał odpłatnie od oskarżonego żadnych substancji psychotropowych

c) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co stoi w sprzeczności z jedną z naczelnych zasad postępowania karnego, w szczególności w sytuacji gdy Sąd I instancji na stronie 18 uzasadnienia stwierdza, iż „ w ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dał bezpośredniego dowodu na przyjęcie przez oskarżonych odpłatnie bądź nieodpłatnie, albo przeniesienia własności lub posiadania środków odurzających w postaci marihuany w celu późniejszego ich przekazania innym osobom”.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż z uwagi na treść wydanego wyroku, oraz dyspozycję art. 457 § 2 k.p.k. wobec braku stosownego wniosku ze strony obrońcy oskarżonego B. Z., szczegółowe rozważania niniejszego uzasadnienia dotyczyć będą apelacji obrońcy A. T., który złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji. Wywiedziona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił zawartych w środku odwoławczym zarzutów ani też wywodów przytoczonych na ich poparcie. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała żadnych uchybień procesowych ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na treść zapadłego wyroku. Zarówno przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasad, wyrażonych w art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k., ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 k.p.k. – całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej.

Przed szczegółowym odniesieniem się do zarzutów, wskazać należy, iż brak dowodów bezpośrednich świadczących o winie oskarżonego w niniejszej sprawie żadną miarą nie stał na przeszkodzie do jej ustalenia. Wprawdzie rzeczywiście każdy z dowodów pośrednich rozważanych oddzielnie, bez korelacji z pozostałymi, nie ma znaczenia decydującego. Ocena jednak wszystkich ujawnionych w nim faktów pośrednich, dokonana w ich wzajemnym powiązaniu, pozwala na czynienie rozstrzygnięć co do winy oskarżonego, bądź jej braku, w zakresie czynu mu zarzucanego. Taki to sposób rozstrzygania jest właśnie istotą, niejako samym „rdzeniem” tzw. procesu poszlakowego. Oceny osadzonej na dowodach, także pośrednich (poszlakach), znajdującej oparcie w wiedzy i, co ma tu szczególnie ważne znaczenie, zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowym, nie da się zastąpić kreowaniem niedających się usunąć wątpliwości i następnie rozstrzygnięciem ich na korzyść oskarżonego na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2010 roku w sprawie o sygn. akt V KK 172/10, OSNwSK 2010/1/2299, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II KK 68/06, OSNwSK 2007/1/660).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy właśnie w oparciu o owe dowody o charakterze pośrednim, w sposób prawidłowy, przesądził o sprawstwie i winie oskarżonego A. T.. Wbrew sugestiom skarżącego nie miał przy tym podstaw do powzięcia wątpliwości, które należało rozstrzygnąć na jego korzyść. Wątpliwości takie nie stały się również udziałem Sądu Odwoławczego. Sąd I instancji poddał wnikliwej i obiektywnej analizie wszystkie zgromadzone w sprawie dowody ustalając w sposób niewątpliwy fakty, które następnie dały podstawę do ustalenia tego, że A. T. brał udział w obrocie znaczną ilością środków odurzających.

Ujawnienie suszu roślinnego konopi innych niż włókniste o łącznej wadze 202,9 gram w mieszkaniu oskarżonego w powiązaniu z innymi dowodami, w szczególności uzyskanymi w wyniku oględzin telefonów komórkowych oskarżonych, a zwłaszcza tzw. bezpiecznego telefonu A. T. oraz danych znajdujących się w komórce współoskarżonego B. Z. potwierdza, iż obaj uczestniczyli w obrocie znaczną ilością środka odurzającego. Trafności ustaleń i konstatacji Sądu I instancji nie mogły zmienić argumenty podnoszone przez obrońcę. Lektura apelacji nie pozwala oprzeć się wrażeniu, iż skarżący ustaleniom Sądu meriti przeciwstawił po prostu własne zapatrywanie oparte na subiektywnej ocenie materiału dowodowego i w tymże materiale uwypuklił elementy pozwalające poprzeć przyjętą linię obrony. Poza sporem pozostaje zaś, iż przeciwstawienie ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o błędzie w ustaleniach faktycznych.

Przed szczegółowym odniesieniem się do zarzutów przypomnieć należy, znamię uczestnictwa w obrocie należy interpretować szeroko, tj. w taki sposób, by zakwalifikować do tego znamienia każdego, kto ma odegrać nawet niewielką rolę w procesie wprowadzenia do obrotu środków odurzających. Uczestniczącym w obrocie jest zarówno ten, którego zadaniem jest magazynowanie środków odurzających, które po zgromadzeniu ich w większej ilości wprowadza się do obrotu jak też ten kto udostępnia np. lokal dla wprowadzenia tych środków do obrotu. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006 roku II AKa 383/05 Lex Polonica nr 1268459).

W niniejszej sprawie okolicznością (poszlaką) wskazującą na sprawstwo oskarżonego był fakt, iż w trakcie czynności przeszukania w mieszkaniu oskarżonego, w którym mieszkał z K. K., B. Z. i M. C. ujawniono reklamówkę z zawartością dwóch pakietów suszu roślinnego konopi innych niż włókniste o wadze 202,9 gram. Bezsprzeczne jest, iż na zabezpieczonej reklamówce w wyniku przeprowadzonych badań daktyloskopijnych ujawniono jedynie odwzorowania linii papilarnych M. C., a nie oskarżonego. Powyższa okoliczność jednak, wbrew twierdzeniom obrony nie mogła przesądzać o niezasadności postawionego A. T. zarzutu. Oczywistym jest, iż samo ujawnienie w domu oskarżonego (w pokoju użytkowanym przez B. Z.) narkotyków przy braku innych okoliczności nie mogłoby implikować poglądu, iż uczestniczył on w obrocie środkami odurzającymi. W przedmiotowej sprawie jednak z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Okoliczność, iż A. T. brał udział w zarzucanym mu procederze znajduje potwierdzenie w szeregu innych dowodów o charakterze pośrednim. W szczególności wskazać tu należy na wyniki przeprowadzonej czynności oględzin telefonów komórkowych oskarżonych. Telefon komórkowy marki (...) nr (...) o numerze (...) stanowiący własność oskarżonego A. T. niewątpliwie był tzw. numerem bezpiecznym, czyli mającym na celu utrudnienie lub uniemożliwienie jego identyfikacji (kontroli operacyjnej). Zawierał on jedynie numer jego użytkownika (oskarżonego) wpisany jako własny, zaś wykonywane z niego połączenia wykonywane były tylko do jednego numeru telefonu (...). Drugi zabezpieczony od A. T. oskarżonego marki S. (...) o nr (...) o numerze (...) zawierał z kolei 67 kontaktów. Co istotne tylko ten telefon (jego numer) był znany osobom bliskim oskarżonemu, m.in. ówczesnej partnerce oskarżonego K. K., która wskazała, iż jest to jedyny znany jej numer konkubenta oraz pozostałej dwójce współoskarżonych, którzy figurowali w jego kontaktach.

Powyższe prowadzi do uprawnionego wniosku, iż pierwszy aparat służył oskarżonemu do działań związanych z obrotem środkami odurzającymi, zaś drugim posługiwał się w tzw. legalnych kontaktach ze znajomymi. Trafność tej tezy potwierdza w szczególności ujawniona treść wiadomości tekstowych, znajdujących się w tzw. telefonie bezpiecznym. Przede wszystkim wiadomość sms-owa z dnia 15 stycznia 2014 roku (dzień poprzedzający ujawnienie marihuany w mieszkaniu), czy też z dnia 3 stycznia 2011 roku, wskazują, iż oskarżony kontaktował się z potencjalnym dostawcą narkotyku. Ponadto miejsca logowania na stacjach (...) również wskazywały na to, iż połączenia realizowane z telefonu oskarżonego mogły dotyczyć spraw związanych z przestępczością narkotykową.

Nie bez znaczenia przy takiej ocenie owego dowodu pozostają informacje uzyskane w wyniku oględzin telefonu komórkowego drugiego z oskarżonych tj. B. Z. (...)model (...) (...) o numerze (...). Przede wszystkim wskazać tu należy na zapisy dotyczące rozliczeń narkotykowych znajdujące się w zakładce – kalendarz, jak również korespondencję sms-ową ze świadkiem Ł. B. szczegółowo przeanalizowaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nie mniej istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego A. T. dowodem była w niniejszej sprawie nadto opinia biegłego sądowego z zakresu kryminologii przestępczości i slangu narkotykowego i przestępczego, który jej wnioski końcowe oparł m.in. o w/w dane znajdujące się w telefonach komórkowych obydwu oskarżonych. Nie sposób zgodzić się z sugestiami obrońcy, iż przedmiotowa ekspertyza to nic innego jak wyłącznie szereg dowolnych hipotez, a tym samym nie mogła być ona podstawą ustaleń stanu faktycznego. Taka interpretacja owego dowodu przez skarżącego wg Sądu Okręgowego, świadczy jedynie o niedostatecznej wnikliwej lekturze opinii przez apelującego. Fakt, iż opiniujący ekspert posługiwał się w jej treści zwrotami typu „zazwyczaj” , „najczęściej”, „może”, „prawdopodobnie” nie jest równoznaczny z zaistnieniem tzw. nie dających się usunąć wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Przypomnieć należy, iż kompetencją biegłego sądowego jest jedynie wyrażenie stanowiska w określonym przedmiocie, ocena dowodów w ich całokształcie pozostaje zaś wyłączną prerogatywą i domeną Sądu. Tym samym nie można przyjąć, do czego zdaje się zmierzać skarżący, iż opinia biegłego wobec

takich sformułowań kategoriycznie nie pozwala rozstrzygnąć w przedmiocie winy oskarżonego i rodzi wątpliwości wymagające sięgnięcia po regułę *in dubio pro reo*. Zdaniem Sądu Okręgowego opiniujący w sposób szczegółowy zinterpretował treść poszczególnych wiadomości tekstowych, omówił pojawiające się w nich charakterystyczne zwroty dla slangu narkotykowego. Wyjaśniał również kontekst ich użycia. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowa opinia analizowana łącznie z pozostałymi dowodami w sprawie pozwalała na wyciągnięcie stanowczych wniosków w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Wątpliwości Sądu Odwoławczego nie budzi także dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań świadków. Sąd Okręgowy nie dopatrył się także i w tym zakresie sugerowanych przez obrońcę uchybień. Przede wszystkim nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd I instancji niezasadnie pominął i odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom Ł. B., D. O. oraz K. S.. Uwadze obrońcy uszło to, iż odmówienie wiarygodności zeznaniom tych, czy innych świadków, nie jest równoznaczne z pominięciem treści ich zeznań przy ustalaniu faktycznej podstawy orzeczenia. (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2007 r. II KK 372/06 OSNwSK.2007/1/193 459499). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował zeznania w/w osób wskazując, iż jako sprzeczne z pozostałymi dowodami (m.in. zeznaniami funkcjonariuszy policji, czy w/w opinią biegłego) nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy aprobeje w całości argumentację Sądu I instancji przedstawioną w tej kwestii.

W kontekście sformułowanego zarzutu zaznaczyć należy, iż podniesiona przez obrońcę okoliczność, iż żaden ze wskazanych świadków nie potwierdził, aby nabywał od oskarżonego narkotyki nie ma znaczenia w kontekście przyjęcia jego odpowiedzialności. Wskazać bowiem należy, iż dla bytu przestępstwa z art. 56 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii nie ma znaczenia ustalenie, czy i komu konkretnie sprawcy przekazali uzyskane narkotyki. Niezbędne jest natomiast wykazanie, że zostały one uzyskane w celu późniejszego ich przekazania kolejnej osobie niebędącej konsumentem (wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2015 roku II Aka 61/15 Lex nr 1771062). Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie okoliczność ta nie budzi wątpliwości. Oprócz wskazanych na wstępie dowodów fakt, iż oskarżony miał związek z obrotem narkotykami wynika także z zeznań funkcjonariuszy policji w osobach J. W., K. G., M. S. oraz P. E.. Nie sposób doszukać się w treści tych zeznań sugerowanych przez obrońcę sprzeczności. Zdaniem Sądu Okręgowego funkcjonariusze policji w sposób szczegółowy i zgodny opisali przebieg interwencji, powołując się przy tym na doświadczenie zawodowe nabyte w sprawach walki z przestępczością narkotykową, co jedynie dodatkowo przemawia za trafnością ich spostrzeżeń. Sugestie obrońcy co do rzekomej stronniczości w/w świadków mają tym samym wyłącznie charakter polemiczny. Skarżący nie wykazał na poparcie swojej tezy, poza gołosłownym twierdzeniem żadnych racjonalnych argumentów. Dodatkowo okolicznością (poszlaką) mogąca wskazywać na to, iż znalezione w mieszkaniu narkotyki były przeznaczone do dalszej dystrybucji, było zachowanie oskarżonego A. T., który podczas ujawnienia narkotyku, zwrócił się do M. C. sugerując mu aby powiedział, że narkotyki są na własny użytek. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w sporządzonej przez świadka P. E. notatce urzędowej (k. 49) oraz zeznaniach wymienionego świadka złożonych w toku rozprawy (k. 723v-724).

O tym, iż ujawnione w mieszkaniu oskarżonego substancje, których posiadanie jest zabronione przeznaczone były do ich dalszej odsprzedaży, świadczy ponadto także i ich ilość. W tym miejscu wskazać należy, iż z aprobatą Sądu Odwoławczego nie mogła spotkać się argumentacja autora apelacji, jakoby ilość narkotyku, tj. 202,9 grama nie mogła być uznana za znaczną w rozumieniu normy art. 56 ust 3 ustawy. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż na gruncie niniejszego stanu faktycznego przesłanki typu kwalifikowanego tego występku przez oskarżonego zostały wyczerpane. Uczestniczenie w obrocie w rozumieniu przepisu art. 56 u.p.n. polega na hurtowym uzyskiwaniu narkotyków i takim też przekazywaniu ich kolejnym osobom. Tak więc podstawowym identyfikatorem omawianych tu zachowań będzie osoba odbiorcy narkotyków oraz przyświecający mu cel wejścia przez niego w ich posiadanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 2013 roku II AKA 106/13 Lex nr 1350346). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu ustawy to taka, która jednorazowo może zaspokoić potrzeby **co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych** (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009r., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84). Podobnie wypowiedział się także Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 września 2013 roku w sprawie sygn. akt II

AKa 141/12 Lex nr 1378751 , który wskazał, iż znaczna ilość narkotyków to taka, którą może odurzyć się jednorazowo kilkudziesięć osób. Tym samym przyjęta w tym zakresie przez Sąd I instancji konkluzja, iż ilość 202,9 grama mogłaby doprowadzić do jednorazowego odurzenia więcej niż kilkudziesięciu osób jest trafna.

Podsumowując stwierdzić należy, że kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż ustalenia faktyczne, jakie na jego podstawie poczynił Sąd Rejonowy, są prawidłowe. Sąd I instancji nie popełnił błędu tak w aspekcie logiki przy analizie zgromadzonych dowodów, jak też w aspekcie kompletności (zakresu) analizowanego materiału, przeprowadził niezbędne dla prawidłowego wyrokowania dowody, a następnie tak zgromadzony materiał ocenił w sposób zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem pozostający pod ochroną normy art. 7 k.p.k.

Zastrzeżeń Sądu Odwoławczego nie budzi także wymiar orzeczonej w stosunku do oskarżonego A. T. kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Sąd I instancji uwzględnił dyrektywy sądowego wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k., zaś ukształtowane sankcja jest współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu przestępstwa. Wymierzona kara jest sprawiedliwa i należyście realizuje cele zapobiegawczo - wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Oskarżony w przeszłości był wielokrotnie karany, w tym również już dwukrotnie za tzw. przestępstwa narkotykowe. Orzekane wówczas w stosunku do niego kary, w tym bezwzględne pozbawienie wolności (sprawa VII K 587/13) nie odniosły pożądanego rezultatu, a stosowane wobec w/w instytucje probacyjne, związane choćby z odroczeniem ich wykonania, jedynie utwierdziły oskarżonego w swoistym poczuciu bezkarności, czego rezultatem stał się powrót na drogę szeroko pojmowanej dystrybucji środków odurzających. W tej sytuacji jedynie zdecydowana reakcja organów wymiaru sprawiedliwości, związana z odpowiednio surowym potraktowaniem podsądnego uczyni zadość dyrektywom prewencji indywidualnej i generalnej, a zarazem w pełni pozostanie w zgodzie z tzw. społecznym poczuciem sprawiedliwości. Orzeczona ponadto stosunkowo dolegliwa swym wymiarem kara grzywny, uwzględni z kolei pobudki działania oskarżonego, związane z niewątpliwą chęcią osiągnięcia wymiernej korzyści majątkowej.

Nie znajdując zatem w oparciu o całokształt przedstawionych wyżej rozważań postaw do podzielenia któregośkolwiek z zarzutów środka odwoławczego, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. T. w mocy. O opłatach za II instancję rozstrzygnięto na mocy art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 4 w zw. z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152). O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 2 k.p.k w zw. z art. 633 kpk.